

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 44)
z dnia 21 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 44)

21 listopada 2024 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych (BKSP-155-X-209/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2024 r. poz. 399) w zakresie uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami komunalnymi (BKSP-155-X-211/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 609 ze zm.) w zakresie katalogu zadań własnych gminy (BKSP-155-X-212/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2024 r. poz. 399) w zakresie zasad nakładania podwyższonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (BKSP-155-X-220/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami (BKSP-155-X-210/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 292 § 2 i 3 oraz art. 473 § 3 i 4 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2023 r. poz. 2408 ze zm.) (BKSP-155-X-214/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz. U. z 2023 r. poz. 1640 ze zm.) (BKSP-155-X-215/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 122 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe (Dz. U. z 2023 r. poz. 1640 ze zm.) (BKSP-155-X-216/24);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 70 ze zm.) w zakresie zwolnienia od podatku od środków transportowych (BKSP-155-X-223/24);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra obrony narodowej na dezyderat nr 18 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Goleń** dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Gąsior** ekspert w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego, **Michał Holeksa** radca w Departamencie Nadzoru II Ministerstwa Aktywów Państwowych, **plk Lesław Kucza** radca ministra w Departamencie Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej, **Anna Pietrzak** radca w Departamencie Podatków i Opłat Stanowiących Dochód Jednostek Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dzień dobry. Witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji. Bardzo mi miło, że możemy gościć wszystkich tych, którzy zechcą dzisiaj z nami wziąć udział w dyskusji. Witam państwa posłów i naszych gości.

Porządek dzienny tego posiedzenia otrzymali państwo. Czy do tego porządku są jakieś uwagi? Jeśli nie, to myślę, że możemy zaczynać.

Pierwszą część Komisji zawojował pan poseł Robert Warwas. Rozpoczynamy od rozpatrzenia petycji w sprawie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem pierwszej petycji jest podjęcie inicjatywy w sprawie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych ruchowo poprzez (i tutaj jest pięć punktów zawartych w petycji): wprowadzenie obowiązku zapewnienia w każdej gminie finansowanych z budżetu państwa domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych ruchowo; nałożenie na gminy obowiązku dowozu osób z niepełnosprawnością do domów dziennego pobytu; określenie zasad i maksymalnego czasu dowozu osób niepełnosprawnych do wskazanych ośrodków w sposób zapewniający poszanowanie godności tych osób i ochronę zdrowia oraz eliminację sytuacji w których dowóz zajmuje ponad jedną godzinę w jedną stronę. Czwarty punkt zawarty w petycji dotyczy wprowadzenia obowiązku dokonywania cyklicznych przeglądów realizacji wskazanych w petycji obowiązku przez władze publiczne oraz zasad nadzoru. Piąty punkt dotyczy audytu i modernizacji domów dziennego pobytu poprzez zapewnienie ich pełnej dostępności dla osób niepełnosprawnych i poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji zwraca uwagę, że w każdym mieście, w każdej wsi mieszkają osoby z niepełnosprawnościami w stopniu znacznym, często poruszające się na wózkach inwalidzkich. Z racji problemów z poruszaniem się osoby te najczęściej są izolowane od społeczeństwa, zamknięte we własnych domach czy w mieszkaniach. Pomimo funkcjonowania w skali kraju wielu ośrodków dla osób z niepełnosprawnościami niejednokrotnie nie są one dostosowane do osób, które mają trudności w poruszaniu się. Ponadto, dopóki osoba niepełnosprawna jest dzieckiem ma zapewniony dostęp do szkoły specjalnej wraz z dowozem gwarantowanym przez gminę. Pod petycją podpisało się 96 osób.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, postulowane w petycji wprowadzenie obowiązku zapewnienia w każdej gminie domów dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych ruchowo przeznaczonych w szczególności dla osób niepełnosprawnych w stopniu znacznym poruszających się na wózkach inwalidzkich, jak również nałożenia na gminy obowiązku dowozu tych osób do istniejących ośrodków dotyczy ważnego społecznie problemu, którego zapewnienie przyczyniłoby się do poprawy jakości życia osób z niepełnosprawnościami. Analiza dostępności takich placówek wskazuje, że znakomita większość z nich przeznaczona jest dla osób starszych lub dla osób niepełnosprawnych intelektualnie. Z analizy wynika, że brakuje takich placówek przeznaczonych dla dorosłych osób niebędących seniorami i niepełnosprawnych ruchowo.

W związku z tym, że petycja dotyczy ważnego społecznie problemu, aby poznać stanowisko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej rekomenduję skierować dezyderat. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym temacie? Mamy tutaj sygnał, że jest jakiś kłopot z pracownikami z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dzisiaj właśnie. Trudno, coś tam się wydarzyło takiego, że nie mogą do nas dotrzeć, a to już druga taka Komisja.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, raz jeszcze pytam? Nie. Myślę, że to jest bardzo dobre rozwiązanie, ponieważ problem jest ważki i zresztą jak większość problemów, które są przekazywane przez autorów petycji. Zanim podejmiemy ostateczną decyzję, w jaki sposób możemy na niego zareagować, to taki dezyderat byłby jak najbardziej wskazany. Jak nam na następne posiedzenie Komisji dotrą przedstawiciele ministerstwa rodziny, to będziemy o tym z nimi rozmawiali.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia dezyderatu? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję bardzo. W ten sposób skończyliśmy punkt pierwszy.

W punkcie drugim mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Jest to petycja, którą będzie referował pan poseł Warwas. Jest też sugestia, aby referować ją łącznie z kolejną petycją tak?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Kolejne trzy petycje dotyczą podobnego zakresu i z mojej strony jest rekomendacja, aby omówić te trzy petycje.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Trzy petycje.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Trzy petycje, tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli mamy tak, o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie uszczelniania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Dalej o samorządzie gminnym ustawa w zakresie katalogu zadań własnych gminy – rozumiem, że dotyczy tego samego. Następnie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie zasad nakładania podwyższonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. I tyle?

Poseł Robert Warwas (PiS):

I tyle, tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Takie mam przeświadczenie, że godzinę temu rozmawialiśmy o tych samych problemach, ale bardzo serdecznie proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnych petycji są inicjatywy w sprawie tego samego problemu. W pierwszej omawianej petycji jest w sprawie zmiany art. 3 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez wprowadzenie tzw. systemu identyfikacji indywidualnej segregacji odpadów, jako obligatoryjnego modelu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji postuluje, aby w art. 3 ust. 2 pkt 5 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach dookreślić, iż obligatoryjnym modelem selektywnej zbiórki odpadów komunalnych jest tzw. system indywidualnej segregacji odpadów. Obowiązek zastosowania takiego systemu miałby zostać zrealizowany w porozumieniu ze wspólnotami oraz spółdzielniami mieszkaniowymi. Zdaniem wnoszącego petycję, działanie to uszczelni gospodarowanie odpadami komunalnymi, doprowadzi do zmniejszenia masy wyprodukowanych odpadów komunalnych, a ponadto ochroni mieszkańców przed karami za brak wymaganych poziomów segregacji oraz coraz wyższych opłat za śmieci selektywne i nieselektywne.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, obowiązujące rozwiązania prawne zawarte w rozdziale 2 zadania gminy, mają tę zaletę, że kierują obowiązkiem zapewnienia selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w gminie, ale jednocześnie nie prowadzi do narzucenia przez ustawodawcę sztywnych ram co do sposobu realizacji tego zadania.

Niemniej jednak w związku z coraz wyższymi narzuconymi przez Unię Europejską wymaganiami poziomów recyklingu i karami za nieosiągnięcie przez gminę wskazanego poziomu, co finalnie przełoży się m.in. na jeszcze wyższe opłaty dla mieszkańców za gospodarowanie odpadami, to z mojej strony jest rekomendacja dla Komisji do Spraw Petycji, aby skierować dezyderat do prezesa Rady Ministrów. Zwłaszcza, że kolejne dwie petycje dotyczą tego samego zagadnienia i problemu, i też można byłoby w tym dezyderacie również uwzględnić pytania z kolejnych petycji.

Przechodząc płynnie do petycji 212, której przedmiotem jest podjęcie inicjatywy w sprawie zmiany art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Tutaj jest propozycja wprowadzenia systemu identyfikacji i segregacji odpadów, jako sposobu realizacji zadania własnego, obejmującego sprawy utrzymania czystości i porządku w gminie.

Petycja również mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Autor petycji postuluje, aby w ustawie o samorządzie gminnym w rozdziale 2 zatytułowanym „Zakres działania i zadania gminy” dopisać obowiązek dotyczący uszczelnienia systemu gospodarowania odpadami komunalnymi poprzez realizację systemu indywidualnej segregacji odpadów w zabudowie wielolokalowej.

Przedmiot petycji jest analogiczny jak poprzednia omawiana petycja. Również tutaj jest rekomendacja, aby uwzględnić w dezyderacie do prezesa Rady Ministrów właśnie ten postulat dotyczący zmiany ustawy o samorządzie gminnym.

Kolejna, trzecia petycja nr 220, której przedmiotem jest podjęcie inicjatywy w sprawie zmiany art. 6k ust. 3 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie możliwości określenia przez radę gminy stawki opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi w związku z niewypełnieniem obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Jak wskazuje autor petycji, w bieżącym stanie prawnym jest możliwość nakładania na właścicieli nieruchomości podwyższonej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeśli nie wypełni się obowiązku zbierania odpadów komunalnych w sposób selektywny. Przy czym ustawodawca określił granice podwyższenia stawki opłaty pomiędzy dwukrotnością a czterokrotnością standardowej wysokości stawki ustalonej przez radę gminy.

Zdaniem autora petycji, ten zapis szczególnie dla mieszkańców zabudowy wielorodzinnej jest nietrafiony, ponieważ brak jest w nim uzupełnienia, że wymogiem dla jego zastosowania powinny być zamknięte na klucz wiaty śmietnikowe lub mieć zainstalowanie chipów bądź system identyfikacji odpadów, aby poprzez właśnie to móc stosować ten reżim. Takie rozwiązanie jest konieczne, ponieważ wiele spółdzielni mieszkaniowych w swoich zasobach ma ogólnodostępne wiaty śmietnikowe i każdy może tam wejść oraz podrzucić odpady komunalne obciążając za ich odebranie i zagospodarowanie mieszkańców zabudowy wielorodzinnej.

Zdaniem autora petycji, niezbędnym rozwiązaniem uszczelnienia tego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi jest wymuszenie na właścicielach nieruchomości,

spółdzielniach czy wspólnotach mieszkaniowych obowiązku zamknięcia wiat śmietnikowych na klucz lub poprzez instalację chipów, aby ochronić mieszkańców danej nieruchomości w zabudowie wielorodzinnej przed podrzuceniem nieposegregowanych odpadów komunalnych. Moja rekomendacja w tym zakresie również jest, aby uwzględnić to w dezyderacie do prezesa Rady Ministrów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, żeby w wypowiedziach próbować też mówić już o tych trzech problemach łącznie. Chyba, że ktoś z państwa będzie chciał się odnosić do poszczególnych petycji indywidualnie.

Zacznijmy pewnie od wywołania do odpowiedzi ministerstwo. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska Marek Goleń:

Marek Goleń, dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami. Petycja dotyczy bardzo poważnego problemu, którego jednak nie da się rozwiązać za pomocą zaproponowanych rozwiązań. Prawdą jest, że indywidualny system segregacji odpadów czy też zindywidualizowany jakby elektroniczny, którego są różne metody. Natomiast prawdą jest, że w zabudowie wielorodzinnej te systemy dają możliwości lepszej segregacji. Natomiast autor petycji nie odnosi się w zupełności do kosztów wprowadzenia takich rozwiązań, a są to koszty niemałe. Gdybyśmy chcieli zapewniać tego typu systemy obligatoryjnie, to należałoby wskazać źródła finansowania inwestycji, jak również wprowadzić bardzo trudne narzędzia uzyskiwania porozumień z właścicielami nieruchomości. Nie wszędzie w ogóle się da to zrobić, czasami po prostu są braki terenowe.

Proszę państwa, jeśli chodzi o stosowane obecnie narzędzia, resort stoi na stanowisku, że wystarczającym narzędziem jest fakultatywne stosowanie takich systemów indywidualnych segregacji odpadów przez gminy i jest kilka, może nawet kilkanaście miejsc w kraju, gdzie takie rzeczy się dzieją. Wszędzie tam władze lokalne pomijają aspekt amortyzacji środków kapitałowych, które zostały użyte do wprowadzania takich systemów w systemie odpłatności za odpady. Po prostu z reguły te narzędzia zostały sfinansowane metodą dotacyjną i nie pojawiają się w rozliczeniach. Stąd te narzędzia się nie upowszechniają, mimo tego, iż samorząd ma pełne możliwości, żeby z tego korzystać. Wprowadziliśmy, jeśli dobrze pamiętam, w 2021 r. zmianę w przepisach, które umożliwiają porozumienia właścicieli nieruchomości z gminami, żeby doprowadzać do stosowania tych systemów, ale to się nie upowszechnia. Naszym zdaniem, zdaniem resortu, wprowadzanie obligatoryjnych zadań w tym zakresie jest niezasadne.

Dodam jeszcze, że nad systemem uszczelniania, czy to odpłatności za odpady, czy systemów segregacji odpadów pracuje zespół doradczy przy ministrze klimatu i środowiska, który ma te sprawy na uwadze i wypracuje na pewno rozwiązania, które nie będą aż tak ingerować w finanse lokalne. Konkludując, resort proponuje odrzucić wszystkie trzy petycje.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos?

Jeśli resort prowadzi jakieś prace w tym zakresie to rozumiem, że one zmierzają do tego, żeby doszczegółowić czy też zaproponować takie rozwiązania ustawowe, czy tak?

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Tak, oczywiście. Natomiast podstawową sprawą jest system odpłatności. W ogóle w tej drugiej petycji jest taka dosyć dziwna logika, zgodnie z którą dopiero można będzie oczekiwać segregacji od właściciela nieruchomości, jeśli zostanie wprowadzony ten bardzo drogi system. Naszym zdaniem, to będzie powodować, że właściciele nieruchomości z pewnością nie zechcą ich zastosować, ponieważ po prostu ich na to nie będzie stać.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Działanie byłoby przeciwnie.

Dyrektor departamentu MKiŚ Marek Goleń:

Dokładnie. Wydaje się, że idea jest jak najbardziej słuszna. Natomiast sposób jej realizacji przeciwnie, tak jak to pani przewodnicząca nazwała.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Skoro te prace trwają, to może byśmy przesłali petycję do tego zespołu, żeby można było... Ponieważ, jeśli dostaniemy od ministerstwa odpowiedź na nasz dezyderat, to się okaże, że będziemy i tak przesyłać petycję, żeby w ramach tych dyskusji wzięto postulaty, bo na pewno nie rozwiązania. Skoro te rozwiązania nie są precyzyjne i nie zadziałałyby tak jak chyba w idei samej petycji jest zapisane, to myślę, że może nie korzystać z rozwiązań, ale zwrócić uwagę na te postulaty, które autorzy petycji zgłosili. Panie pośle?

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, rzeczywiście problem jest bardzo poważny. Słyszymy tutaj opinie, że nie da się rozwiązać za pomocą zgłoszonych petycji tego problemu, ale jest zespół, który nad tym pracuje przy ministrze klimatu i środowiska. Jest poruszony problem, który występuje... Ja też, mieszkając na takim osiedlu otwartym, widzę, jak to funkcjonuje, to rzeczywiście te wszystkie koszty są w tej chwili przerzucane na mieszkańców, a to nie do końca jest uczciwe.

Natomiast powiem tak, te petycje pokazują pewien problem i jeśli możemy tutaj znaleźć jakieś rozwiązania z dorobku pracy tego zespołu, to byśmy zwrócili się właśnie z dezyderatem omawiającym, jakby przedstawiającym wstępne założenia z tych trzech petycji, jakie są proponowane rozwiązania, jakie prace są prowadzone, żeby jakieś informacje zwrotne przekazać do osób zainteresowanych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli pan poseł upiera się przy dezyderacie całościowo wobec wszystkich trzech petycji. Proszę bardzo. Co państwo na to? Pytam posłów z naszej Komisji. Pan poseł kiwa głową. Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji zaproponowanej przez pana posła sprawozdawcę? Nie ma. Zespół nam będzie musiał uchylić rąbka tajemnicy, nad czym po prostu pracuje. Nie ma innego wyjścia.

Czyli tak, te trzy petycje zamykamy, jak gdyby w jednym dezyderacie do ministra klimatu i środowiska. Dziękuję bardzo. Proszę?

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Nie prezesa Rady Ministrów, tylko do Ministerstwa Klimatu i Środowiska?

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Tak, do ministerstwa klimatu. Tak?

Posel Robert Warwas (PiS):

Pierwotnie była rekomendacja do prezesa Rady Ministrów, w związku z tym, że były różne ustawy. Natomiast w związku z tym, że jest powołany zespół, który jest dedykowany temu zagadnieniu, to jest rekomendacja, aby skierować do Ministerstwa Klimatu i Środowiska, aby dopytać się o dorobek pracy tego zespołu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Będziemy bogatsi o taką wiedzę. Bardzo się cieszę. Dziękuję bardzo. Kierujemy w takim razie dezyderat z tych trzech petycji łącznie.

W związku z tym przechodzimy do petycji już w punkcie piątym. Proszę bardzo, pan poseł Warwas bierze trzy petycje i robi je tak szybko, że dostanie trzy następne w prezencie.

Pan poseł Marcin Józefaciuk przedstawi petycję w sprawie asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. Bardzo pana proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, moich się niestety nie da połączyć, chociaż dwa są na temat Prawa pocztowego, ale tak się nie da. Jednak mam nadzieję, że też później dostanę kolejne petycje.

Wracając do tematu, pierwsza petycja jest to żądanie o szybsze procedowanie projektu ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami. 4 marca 2024 r. wpłynął prezydencki projekt ustawy, 11 marca skierowano ten projekt do opinii do organizacji samorządowych. Później te opinie oczywiście spływały. 1 października odbyło się pierwsze czytanie, po którym został projekt skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Z informacji, które uzyskałem też niedawno, bo jestem członkiem tej Komisji, nie ma na razie w najbliższym czasie zaplanowanych posiedzeń Komisji w tej sprawie.

Natomiast zgodnie z regulaminem Sejmu, znaczy regulamin Sejmu wskazuje co możemy zrobić z taką petycją. Jednak ze względu na to, że tam mamy wniesienie oczywiście projektu ustawy i to nie jest zamknięty katalog, to ja bym sugerował zgodnie z analizą biura ekspertyz i analiz, aby przesłać tę petycję czy też zwrócić się z prośbą o harmonogram do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, czy komisja planuje i kiedy planuje się tym zająć.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czyli jednym słowem, potrzebny nam jest instrument, który pozwoli przyspieszyć prace, a takiego instrumentu nie mamy.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Dokładnie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie mamy, naprawdę nie mamy. Nasza Komisja nie ma takiej siły sprawczej, żebyśmy mogli wymuszać na innych komisjach szybsze prace. Jednak przesłać petycję na pewno warto, tym bardziej, że właśnie w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny będzie się praca nad tą petycją realizowała.

W ogóle to otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę.

Rozumiem, że przesłanie petycji do komisji polityki społecznej będzie najlepszym rozwiązaniem w tej sytuacji. Mam nadzieję, że tę komisję zmotywuje to do pracy. Dziękuję bardzo.

W punkcie szóstym mamy rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 292 § 2 i 3 oraz art. 473 § 3 i 4 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy. Pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, osoba składająca petycję występuje z żądaniem usunięcia słowa „dwóch” i dodanie słowa „trzech”, co w konsekwencji powodowałoby, że przy wyborach na prezydenta, prezydenta miasta, wójta itd. do drugiej tury przechodziłyby trzy osoby, a nie dwie osoby, spośród których druga tura by była procedowana.

Jeżeli chodzi o wybory prezydenta kraju, to nie możemy oczywiście zmienić tego na poziomie ustawy, ze względu na to, że konstytucja to normalizuje, więc można by było powiedzieć, że petycja jest bezprzedmiotowa. Aczkolwiek zgadzam się tutaj z biurem ekspertyz i analiz, bo dalej jest w ekspertyzie mowa na temat tego, czy powinna być w ogóle cała już petycja bezprzedmiotowa, ze względu na to, że jest to niekonstytucyjne rozwiązanie, żeby w ustawie zmieniać. Natomiast petycja jest dwojaka. Jedna rzecz jest, jeśli chodzi o wybory na prezydenta. Druga, jeśli chodzi o wybory do jednostki samorządu terytorialnego, a tutaj już konstytucja nie mówi na ten temat na wprost.

I rzeczywiście, po analizie właśnie analizy i ekspertyzy nie ma przeszkód prawnych, aby postulat wnioskodawcy, jeśli chodzi o wybory nie na prezydenta państwa, znaczy nie ma przeszkód prawnych, aby postulat został zrealizowany. Jednakże należałoby dokonać nowelizacji oczywiście Kodeksu wyborczego, a wcześniej pogłębioną analizę.

Zastanawiam się, czy nie wysłać dezyderatu do PKW z zapytaniem, czy jest taka możliwość, czy ewentualnie są jakieś plany, ewentualnie na ile jest to zgodne.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. To już koniec, tak?

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Chyba nie mamy takiej ścieżki, ale mamy za to przyjemność, że gościmy przedstawiciela Krajowego Biura Wyborczego. Bardzo proszę.

Ekspert w Zespole Prawnym i Organizacji Wyborów Krajowego Biura Wyborczego Grzegorz Gąsior:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Grzegorz Gąsior, Krajowe Biuro Wyborcze. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Krajowe Biuro Wyborcze w całości podziela opinię wyrażoną przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji w zakresie oczywiście konieczności zmiany konstytucji, żeby wprowadzić to rozwiązanie w wyborach prezydenta. Podziela też stanowisko dotyczące wyborów wójta, burmistrza i prezydenta miasta, gdzie jest mowa o ewentualnych problemach, skutkach tak naprawdę, jakie to może wprowadzić, i sformułowanie, że należałoby dogłębniej tę kwestię przeanalizować.

Szanowni państwo, rozważcie państwo jeszcze kwestię tego dezyderatu, dlatego że Państwowa Komisja Wyborcza z racji zadań, które wykonuje, nie wypowiada się zasadniczo w sprawach o charakterze politycznym, a to jest zmiana typowo o charakterze politycznym. Czyli należy zakładać, że też taka byłaby odpowiedź Państwowej Komisji Wyborczej. Ze swojej strony mogę tylko powiedzieć, że tak jak też zostało to wskazane w ekspertyzie, bezpośredni wybór wójta, burmistrza, prezydenta miasta został wprowadzony w 2002 r. od tamtej pory funkcjonuje zasada analogiczna do tej zasady przy wyborach prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i do Krajowego Biura Wyborczego nie wpływały zastrzeżenia, prośby czy jakieś wnioski, z których by wynikało, że obecnie funkcjonujące rozwiązanie nie jest właściwe. Jeżeli chodzi o stanowisko Krajowego Biura Wyborczego, to tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Niestety nie mamy takiego instrumentu, żebyśmy mogli pisać w tej sprawie do PKW. Możemy pisać do ministerstwa. Tylko pytanie, czy ten dezyderat jest zasadny? Tu zwracam się do pana posła sprawozdawcy. W pierwszej turze dowolna ilość kandydatów toczy ze sobą boje. Dlaczego trzech, a nie dwóch? Wybieramy dwóch najlepszych i wtedy jeden z tych dwóch najlepszych czy z dwójga najlepszych dostaje powyżej 50%, więc ma silniejszy mandat. Jeśli tych kandydatów byłoby trzech czy troje, to wtedy zwycięzca mógłby mieć mandat oparty na 33%. prawda? Nie wiem, myślę głośno.

Zostawiam interpretację panu posłowi sprawozdawcy, jeśli tak, to dezyderat, ale do ministerstwa MSWiA bodajże. Natomiast mnie się tak wydaje, że jednak jak wybieramy kogoś, to niech on ma taki silny mandat, połowa społeczeństwa za nim stanęła, połowa wyborców. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Dokładnie w ten sam sposób myślałem, jak czytałem samą petycję, że osoba, która by została prezydentem miasta mogłaby na przykład uzyskać 36% głosów. Jednak ja bym się przychylił – skoro jest zainteresowanie, chociaż PKW nie miało wcześniej takich sygnałów, ale jednak jest zainteresowanie – do dezyderatu do ministerstwa albo do premiera, żeby po prostu zajął stanowisko w danej sprawie. Ponieważ rzeczywiście jest pytanie, czy jest to zasadne, bo też ze względu na polaryzację społeczeństwa na dwie największe partie czy grupy, może by było... Tak też jest tutaj uzasadniane, że warto by było tą trzecią osobę, tak więc może by premier albo ministerstwo zabrało głos.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Można sobie narobić kłopotu, bo jak 2/3 będzie przeciwko takiemu kandydatowi, to się potem okaże, że referenda dobrze będą wychodzić. Dobrze, pan poseł tak sugeruje, więc tak zrobimy. Dezyderat do?

Posel Marcin Józefaciuk (KO):

Może do ministerstwa, bo myślę, że pan premier by przesłał do ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Do ministerstwa, dobrze. Czyli do MSWiA dezyderat. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, to już siódmy, dobrze nam to dzisiaj idzie. Rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe. Pan poseł Józefaciuk, bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Serdecznie dziękuję. Piszący petycję występuje z żądaniem, żeby dodać pkt 7 w art. 88 ust. 1 o następującej treści: „za niepodjęcie obsługi klienta w placówce pocztowej po pobraniu biletu z automatu i upływie okresu 44 minut oczekiwania w kolejce należy się odszkodowanie bez wezwania w wysokości siedmiu znaczków pocztowych za list zwykły na terenie Polski”.

Ważne jest to, że jeśli chodzi o ten artykuł, który został przytoczony, on reguluje tak naprawdę wysokość odszkodowania z tytułu utraty ubytku zawartości lub uszkodzenia przesyłki pocztowej, bądź wykonania usługi z naruszeniem gwarantowanego terminu jej realizacji. Tak więc w ogóle nie na temat, bo tutaj chodzi o osobę, która pisze petycję o to, że czeka bardzo długo przy okienku, a tutaj mamy, jako odszkodowanie z utraty właśnie ubytku zawartości uszkodzenia przesyłki itd. Ważne jest też to, że usługi pocztowe są czasami w różnych miejscach, w różnych też budynkach albo przez agentów dokonywane, tak więc czasami jest większe, czasami mniejsze natężenie na poczcie, więc nie ma możliwości do końca ustalenia czy 44 minuty to jest odpowiednio długi – przepraszam, że tak powiem – czas czy nie. Ze względu na to, że trudno jest stwierdzić, jak długi okres jest długim oraz na ile zasadne jest w ogóle odszkodowanie za czas oczekiwania, sugeruję nieuwzględnienie postulatu zawartego w petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Autor petycji jeszcze bardzo precyzyjnie formułuje, ile tego odszkodowania miałoby być.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa zechce zabrać głos? Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Nadzoru II Ministerstwa Aktywów Państwowych Michał Holeksa:

Dzień dobry. Michał Holeksa, radca Ministerstwa Aktywów Państwowych. Ministerstwo w pełni popiera stanowisko wyrażone tutaj przez pana posła. Może gwoli uzupełnienia dodałbym jeszcze, że obecnie w art. 88 Prawa pocztowego istnieją instrumenty prawne de facto zmuszające operatora wyznaczonego do zachowania należytej staranności i należytej jakości obsługi. Długość czasu oczekiwania na obsługę nie jest samą obsługą, więc tutaj na pewno by trzeba mocno zastanowić się nad sformułowaniem tego przepisu. Oprócz tego pan poseł wspominał o tych 44 minutach.

Jeszcze jedno pytanie, dlaczego siedem znaczków? Jest to obecnie 57 zł 40 gr. W petycji nie ma informacji, dlaczego 44 minuty i nie ma informacji, dlaczego siedem znaczków. Ponadto trzeba wziąć też pod uwagę spiętrzenie zadań w pewnych okresach, na pewno popołudniowe spiętrzenie zadań na poczcie. Chociaż petycja dotyczy tylko operatora wyznaczonego: okres świąteczny, przesyłanie paczek i odbieranie paczek, 29–30 kwietnia, kiedy rozliczamy się z urzędem skarbowym. Dlatego ministerstwo negatywnie odnosi się do propozycji zawartej w petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Petycja jest pomysłowa, naprawdę. Autor petycji bardzo nas tutaj motywuje do tego, żebyśmy się zastanowili, jak długo można czekać w kolejce na pocztę. Jasne. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby o swoich doświadczeniach z pocztą? Nie. Dziękuję pięknie. W takim razie, panie posle, jaka rekomendacja?

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Nieuwzględnienie żądania petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Nie uwzględniamy żądania zawartego w treści petycji. Dziękuję bardzo. Nie słyszę sprzeciwu. Na tym tę petycję zakończyliśmy.

Jeszcze raz pan poseł Marcin Józefaciuk zabierze głos w sprawie petycji o zmianę art. 122 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe. To Prawo pocztowe jeszcze raz nas dzisiaj... Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (KO):

Tak, dokładnie. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, ten sam autor petycji, który był w poprzedniej. Tutaj natomiast autor chciałby, żeby w art. 122 została dodana lit. h w zakresie zgodności z warunkami technicznymi, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie w szczególności w zakresie dostępności do ogólnodostępnych ustępów publicznych. Tutaj autorowi bardziej chodziło o to, żeby były dostępne ustępy publiczne. To znaczy tematyka ustępów publicznych i toalet jest niezwykle ważną, to trzeba podkreślić, bo już rozmawialiśmy zarówno na temat ustępów na dworcach PKP, w miastach itd. Tak więc jest to niezwykle ważna sprawa i jako posłowie musimy się zastanowić co z tym zrobić notabene, bo to nie jest pierwszy raz.

Aczkolwiek autor petycji chciałby, żeby dodać tak naprawdę obowiązków, bo ten artykuł mówi dokładnie o tym, że prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej sprawuje kontrolę działalności pocztowej wykonywanej na podstawie ustawy i teraz podane jest w jakich zakresach. Czyli tak naprawdę autor petycji chciałby, żeby prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej sprawował nadzór nad toaletami na pocztach, ogólnie rzecz ujmując. Tak więc realizacja tego postulatu nie uwzględniałaby później tego co autor tak naprawdę później pisał w uzasadnieniu. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na to, że Poczta Polska jednak jest podmiotem prawa prywatnego. Co prawda usługi w zakresie działalności pocztowej świadczą również agenci pocztowi, czyli agencje pocztowe, tzw. punkty.

Jak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny, w państwie prawa nie ma miejsca dla mechanicznie i sztywno pojmowanej zasady nadrzędności interesu ogólnego nad interesem indywidualnym, bo tutaj było mówione na temat interesu publicznego. Natomiast jeśli chodzi o budynki, w których świadczone są usługi pocztowe, wejście w życie obowiązku przygotowania toalet dla klientów spowodowałoby konieczność ponoszenia kosztów, które obecnie nie są uwzględnione w kosztach przedsiębiorstwa.

Ze względu na powyższe, uważam, że należy nie uwzględnić żądania petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Mam nadzieję, że pan radca też zajmie stanowisko. Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Nadzoru II MAP Michał Holeksa:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, również odnosząc się do tej petycji popieramy w ministerstwie stanowisko przedstawione przez pana posła. I też może bym dodał do tego, co pan poseł przedstawił, jak najbardziej tytuł petycji nie do końca jest zbieżny z treścią petycji. Wydaje się, że przekazanie, przypisanie uprawnień prezesowi UKE odnośnie do kontroli – nie chcę powiedzieć kontroli toalet, bardziej kontroli istnienia toalet, w tę stronę byśmy mogli pójść – istnienia toalet byłby za szeroki, gdyż prezes sprawuje nadzór nad rynkiem usług pocztowych i nad działalnością rynku usług pocztowych. Istnienie toalet nie jest immanentną cechą rynku usług pocztowych. Nie wiadomo jak taka kontrola miałaby wyglądać, czego miałaby dotyczyć i jaki miałby być zakres?

Ponadto, jak pan poseł wspominał, obecnie nie ma takiego obowiązku i gdyby taki obowiązek zaczął istnieć, gdyby państwo zdecydowało się na uchwalenie takiego obowiązku, to trzeba by wziąć pod uwagę bardzo duże koszty przygotowania i wprowadzenia tych przepisów przez przedsiębiorców. Nie mówię tutaj tylko o Poczcie Polskiej, gdyż petycja wprost mówi o operatorach pocztowych, a nie jedynie o operatorze wyznaczonym, jakim jest obecnie Poczta Polska. Pozwoliliśmy sobie podliczyć te koszty, dla wszystkich operatorów pocztowych mogłyby nawet przekroczyć jednorazowo około 2,5 mld zł, gdyby wprowadzić ten obowiązek. Nie mówimy o dalszym obowiązkowi świadczenia tych usług dostępu do toalet publicznych.

Realizacja spowodowałaby pewne ograniczenie działalności gospodarczej, gdyż te toalety musiałyby się znajdować w przestrzeniach tych operatorów pocztowych. Spowodowałyby też zwiększenie kosztów działalności. Ponadto poprzez dodanie uprawnień i obowiązków prezesowi UKE zwiększenie również kosztów działalności prezesa

Urzędu Komunikacji Elektronicznej. W związku z tym ministerstwo również negatywnie odnosi się do propozycji przedstawionej w tej petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Jest coś na rzeczy z tymi toaletami publicznymi. Najwyraźniej jest tutaj jakiś niedobór, szczególnie w małych gminach, jak ten urząd pocztowy czy ta placówka jakaś mała, jest umiejscowiona przy innych instytucjach albo w naprawdę niewielkich miejscach, to faktycznie byłby to bardzo poważny kłopot. Jednak temat jest, coś tam w tym temacie cały czas pobrzmiewa, skoro on do nas wraca. Może nie w odniesieniu do Poczty Polskiej, bo na tę pocztę przychodzimy na kilka chwil, chociaż poprzednia petycja mówiła, że może na dłuższą chwilę. Czyli jednak trzeba by się było nad tym zastanowić, ale to zostawiamy pole do popisu autorom kolejnych petycji.

Rozumiem, że rekomendacja pana posła sprawozdawcy, to jest nieuwzględnienie żądania zawartego w tej petycji. Czy jest sprzeciw wobec takiej decyzji? Nie widzę, nie słyszę. Dziękuję. Takie jest więc rozstrzygnięcie. Dziękuję.

Przechodzimy do punktu kolejnego, to będzie ostatnia dzisiaj petycja, w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych w zakresie zwolnienia od podatku od środków transportowych. Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Piotra Polaka.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, Wysoko Komisjo, szanowni państwo, petycja o treści przedstawionej przez panią przewodniczącą wpływa ponownie do naszego Sejmu i wnosi ją ten sam podmiot. W ubiegłym roku była ona również wniesiona do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi dokładnie o zwolnienie z podatku, który przysługuje samorządom, wszystkich tych podmiotów, które szkolą i egzaminują kierowców na pojazdy powyżej 3,5 t. Do 3,5 t zwolnienie jest ustawowe, a powyżej 3,5 t, łącznie z autobusami, już tego zwolnienia nie ma i są stosowne opłaty lokalne, które ustanawiają samorządy na terenie swojego działania. I teraz postulat petycji jest taki, żeby z tych opłat, z tych podatków zwolnić właśnie te pojazdy, które są przeznaczone do szkolenia i egzaminowania.

Jak czytamy w uzasadnieniu, tych pojazdów jest około 1500 w całej Polsce. Jest to w odniesieniu do całości pojazdów ciężarowych również i autobusów, które są w Polsce zarejestrowane, znikomy procent, bo w skali naszego kraju zarejestrowanych powyżej 3,5 t pojazdów, przyczep, naczep, autobusów jest prawie 4 mln. Środki, które są płacone w ramach tego podatku są dla osób szkolących i dla ośrodków, w których egzamin jest realizowany, okazuje się, jak czytamy w uzasadnieniu, sporym obciążeniem. To obciążenie w skali globalnej jest sumowane i wynosi około niecałe 7 mln zł – tak czytamy również w opinii biura ekspertyz.

Temat okazuje się być ważnym dla ośrodków szkoleniowych i ośrodków egzaminujących, skoro po raz drugi w przeciągu dwóch lat występują z tożsamą petycją. Dostali odpowiedź, bo był uchwalony dezyderat, tylko przypomnę, w ubiegłej kadencji przez naszą Komisję. Odpowiedź od ministra finansów, z którym się nie zgadzają. W uzasadnieniu biura ekspertyz, w tej analizie czytamy, że po części mają rację, ponieważ te kwestie reguluje oprócz naszego prawa krajowego również dyrektywa unijna. Jak się wczytałem w uzasadnienie właśnie z biura ekspertyz, to zwolnienia takie są możliwe, o ile będzie zgoda komisji właśnie europejskiej, czyli to wymagałoby notyfikacji. Jeszcze tu jest tak szerzej rozwinięta ta możliwość zwolnienia, kiedy mogą być zwolnione takie pojazdy. Na przykład, jeśli nie jest zrealizowany przewóz towarów, a wiadomo, że przy szkoleniu nie jest.

Tak że moim zdaniem, warto ponownie skierować sprawę do rządu, żeby się zainteresował tym tematem, bo według mnie, zwolnienie powinno przysługiwać właśnie ośrodkom szkolącym i ośrodkom egzaminującym. Myślę, że tym tematem powinien zająć się pan prezes Rady Ministrów bądź stosowny minister, czyli tutaj chyba chodziłoby o ministra infrastruktury, żeby zapoznali się po raz kolejny z argumentami postulatorów i przeanalizowali ten temat pod każdym względem. Rzeczywiście skala zwolnienia nie byłaby jakaś ogromna, bo to jest zaledwie, jak czytamy w uzasadnieniu, pół procenta dochodów jednostek samorządu terytorialnego z tego podatku.

Ja wnioskuję, pani przewodnicząca, żeby do pana prezesa albo do stosownego ministra tę petycję skierować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Tym bardziej, że dyrektywa wcale nie jest tak jednoznaczna, jak dopuszcza takie rozwiązania.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Właśnie, tak.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Otwieram dyskusję. Ministerstwo Finansów, bardzo proszę.

Radca w Departamencie Podatków i Opłat Stanowiących Dochód Jednostek Samorządu Terytorialnego Ministerstwa Finansów Anna Pietrzak:

Dzień dobry. Anna Pietrzak, Ministerstwo Finansów. Chciałam przedstawić stanowisko Ministerstwa Finansów do wniosku petycji, które jest negatywne. Teraz dlaczego? Chciałam tutaj przedstawić argumenty na uzasadnienie tego negatywnego stanowiska. Rozpatrując takie zwolnienie mamy tutaj dwa takie główne aspekty. Pierwszy, to jest prawo polskie, które reguluje podatek sam od środków transportowych oraz jego zwolnienia. Drugi aspekt, to jest właśnie prawo europejskie, ponieważ w zakresie tego podatku jest on zharmonizowany z prawem Unii w części właśnie stawek minimalnych oraz wprowadzenia obniżenia tych stawek i zwolnień.

Mówiąc o tym aspekcie prawa polskiego, to po pierwsze, dwie zasadnicze rzeczy, to jest zasada powszechności opodatkowania, zasada konstytucyjna, która nam nakazuje bardzo dokładnie przeanalizować wszelkie wnioski o zwolnienie. Naszym zdaniem, akurat to zwolnienie pod względem tej zasady nie zasługuje na uwzględnienie. Dlatego, że prowadzenie takich ośrodków jest to po prostu działalność gospodarcza zarówno w formie tych ośrodków szkolenia kierowców, jak i WORD-ów, ponieważ WORD-y są trochę inną strukturą, natomiast też mogą prowadzić działalność gospodarczą. Ogólnie moglibyśmy powiedzieć, że prowadzenie tego typu ośrodków szkolących i egzaminujących jest po prostu działalnością gospodarczą, i tak to musimy traktować. Teraz, wprowadzając zwolnienie, musielibyśmy tutaj wziąć pod uwagę zasady udzielania pomocy publicznej i selektywne przysporzenie dla tego rodzaju przedsiębiorców.

Drugim ważnym aspektem, to są dochody JST. Oczywiście takie zwolnienie, to nie jest duża skala, jeśli chodzi o finanse. Jednak zasada jest taka, że trzeba wskazać źródło tego finansowania, czego w petycji zarówno tej pierwszej na ten temat, jak i tej obecnej nie ma. Plus takie rzeczy, jak charakter majątkowy tego podatku. Ponieważ w petycji gdzieś był taki argument, że te samochody nie poruszają się po drogach tak jak typowe samochody ciężarowe. Natomiast z charakteru majątkowego podatku wynika to, że samo posiadanie takiego samochodu już powoduje obowiązek podatkowy, niezależnie od tego czy ten pojazd jest używany, w jaki sposób jest używany, do jakich celów. Generalnie podatnikiem jest właściciel samochodu i zdarzeniem podatkowym jest po prostu jego posiadanie.

Następnie kwestia, bo chciałam tutaj wyjaśnić, że ustawa o podatkach i opłatach lokalnych, w której jest uregulowany ten podatek ma taką zasadę, że są zwolnienia ustawowe oraz jest możliwość zwolnień gminnych, czyli wprowadzonych przez uchwałę rady gminy. W tym kontekście generalnie, jeśli nie ma zwolnień ustawowych, a dla tego rodzaju pojazdów nie ma zwolnień ustawowych, to są jeszcze możliwe zwolnienia gminne. Jednak tutaj akurat są przeszkody do takich zwolnień, które wynikają z dyrektywy, to znaczy stawki minimalne. Jeśli dyrektywa ustanawia stawki minimalne, to nie może być zwolnienia ustawowego ani gminnego dla tego rodzaju pojazdów. Opodatkowane podatkiem od środków transportowych mamy... To są takie mieszane pojazdy, że tak powiem, część ma te stawki minimalne, a część nie. Czyli ewentualnie do tych pojazdów, dla których nie obowiązują te stawki minimalne, byłoby możliwe takie zwolnienie gminne, ale też w dalszej części powiem, dlaczego naszym zdaniem również nie w kontekście prawa unijnego.

Właśnie ten kontekst prawa unijnego, to jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie pobierania opłat za użytkowanie niektórych typów infrastruktury

przez pojazdy ciężarowe. Ten podatek jest stricte w tej dyrektywie wymieniony jako podatek podlegający regulacjom tej dyrektywy. Tam, gdzie mamy stawki minimalne, tak jak powiedziałam, naszym zdaniem, to w ogóle nie wchodzi w grę zwolnienie. Zaś tam, gdzie nie mamy tych stawek minimalnych, co głównie w przypadku takich ośrodków szkoleniowych dotyczyło autobusów, to moglibyśmy rozważyć takie zwolnienie, ale mamy art. 6 ust. 2 tejże dyrektywy, który mówi, jakiego rodzaju ulgi czy zwolnienia mogą być stosowane w tych podatkach. Po pierwsze, to mogą być ulgi i zwolnienia dla samochodów wykorzystywanych dla potrzeb obronnych, obrony cywilnej, pojazdów wykorzystywanych przez Straż Pożarną, inne służby ratunkowe, Policję i pojazdy do utrzymywania dróg. Czyli generalnie przekładając to na prawo polskie, odpowiada to pojazdom specjalnym i pojazdom używanym do celów specjalnych, które są zwolnione w ustawie o podatkach i opłatach lokalnych. Natomiast te samochody szkoleniowe pod dyspozycję tej normy prawnej nie podpadają.

Mamy pkt b, gdzie twórca petycji wskazuje, że właśnie z tego przepisu dyrektywa dopuszcza zwolnienia. Natomiast my się z tym nie zgadzamy, bo ten przepis art. 6 ust. 2 lit. b czytamy jako całość, a w tym przepisie jest napisane, że: państwa członkowskie mogą stosować stawki ulgowe lub zwolnienia dla pojazdów, które jedynie okazjonalnie poruszają się po drogach publicznych państwa członkowskiego, w którym są zarejestrowane, wykorzystywanych przez osoby fizyczne lub prawne, których podstawową działalnością nie jest przewóz towarów, pod warunkiem że przewozy wykonywane tymi pojazdami nie zakłócają konkurencji” oraz z zastrzeżeniem zgody ze strony komisji. Oczywiście tutaj nie jesteśmy organem, który ma decydujące znaczenie w interpretacji prawa unijnego, ale naszym zdaniem, biorąc pod uwagę zasady wykładni, ten artykuł należy czytać całościowo. Czyli te ośrodki szkoleniowe spełniają tutaj tylko jedną część, czyli jeden aspekt tego artykułu, czyli podstawową działalnością ich nie jest przewóz towarów. Jednak wszystkie inne warunki określone w tym artykule nie są spełniane w przypadku tych pojazdów.

Czyli tak, okazjonalnie poruszają się po drogach – nie, nie poruszają się okazjonalnie, ponieważ są używane do jazd szkoleniowych, więc poruszają się po drogach tak jak wszystkie inne pojazdy. Wykorzystywane przez osoby fizyczne lub prawne – to tak. Teraz, przewozy nie zakłócają konkurencji – i tutaj wracam do tego aspektu, który poruszyłam na początku, że jest to działalność gospodarcza, a w przypadku działalności gospodarczej zawsze musimy rozpatrywać aspekt konkurencji. Musielibyśmy tutaj rozpatrywać aspekt selektywności tej pomocy w przypadku ustanowienia takiego zwolnienia, czyli porównania sytuacji tych przedsiębiorców używających te samochody z innymi, którzy są podatnikami tego podatku. Tutaj, tę ostateczną decyzję co do spełnienia tego warunku zakłócenia konkurencji, ma Komisja Europejska.

Jeszcze jest ostatni warunek, że z zastrzeżeniem zgody ze strony komisji. Czyli nawet jakbyśmy my tutaj wyinterpretowali, że owszem, takie pojazdy mogą być zwolnione, to i tak musiałoby być zgodnie z tym artykułem postępowanie notyfikacyjne. Czyli długa droga, że tak powiem, jeśli ewentualnie mielibyśmy takie zwolnienie wprowadzać. Z tych względów po prostu nasze stanowisko jest negatywne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pan poseł sprawozdawca, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Jeśli nie ma innych chętnych. Po części podzielam pani rozumowanie i pani stanowisko. W zasadzie ono się nie zmieniło od tego uzasadnienia, które było rok temu skierowane, jako odpowiedź na nasz dezyderat. Jednak z tej pani wypowiedzi to jeszcze „ale” przebrzmiewa. Dlatego, pani przewodnicząca, ja bym jednak skierował dezyderat do pana premiera, nawet z zaznaczeniem, żeby wystąpić – bo pani powiedziała, że ostatecznie i tak komisja o tym zadecyduje i to by wtedy rozwiązało sprawę – do Komisji Europejskiej o notyfikację tego prawa planowanego. Wtedy, jak będziecie państwo mieli wyraźną wykładnię, to będzie jednoznaczne albo w lewo, albo w prawo. Nie można, to nie można, a tak, to zawsze gdzieś tam jeszcze jest jakaś część racji w domyśle bądź nie w domyśle tych, którzy składają tę petycję, że mają.

Ja bym, pani przewodnicząca, tak jak powiedziałem, do pana premiera wystąpił o notyfikację w tym temacie o zgodę komisji, wtedy będzie to jednoznaczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pozwolę sobie, panie pośle, z panem się nie zgodzić. Po pierwsze, czy naprawdę jest o co kruszyć kopie? Dwa lata temu spotkaliśmy się z tą samą petycją i z tą samą argumentacją, z którą nie zgadza się jedynie autor petycji. Mnie pani radca przekonała, te pojazdy, po pierwsze, użytkują drogi, są cały czas i jak sobie inaczej możemy wyobrazić szkolenie za pomocą takich pojazdów, one są cały czas użytkownikami dróg. Poza tym są przedmiotem zarobku, przecież firmy, które szkolą i egzaminują, zarabiają na tym pieniądze. Natomiast, jak popatrzyłam sobie tutaj na zestawienie, ile by to było uszczerbku z dochodów jednostek samorządu terytorialnego, to jest 0,5%, więc to nie są jakieś ogromne pieniądze, ale mimo wszystko 0,5% byśmy tym samorządom znowu odbierali.

Jeśli jest tak, że generalnie należałoby notyfikować umowę z Unią Europejską dla 0,5% dochodów, którymi zubożamy jeszcze samorządy, a pojazdy, tak jak mówię, korzystają z ruchu drogowego, korzystają z infrastruktury, zarabiają pieniądze, to czy naprawdę ta gra jest warta świeczki, jeśli z odpowiedzią na dezyderat sprzed dwóch lat nie zgadza się tylko autor petycji? Ja bym postawiła wniosek o nieuwzględnienie żądania zawartego w tej petycji.

Panie pośle sprawozdawco, bardzo proszę, żeby się pan jeszcze odniósł do tego i spróbujemy rozstrzygnąć sprawę.

Posel Piotr Polak (PiS):

Pozwolę sobie się nie zgodzić z panią przewodniczącą, ponieważ, tak jak powiedziałem, jest to „ale”, które nie jest jednoznacznie rozstrzygnięte przez odpowiedź Ministerstwa Finansów, czy jest możliwa, czy niemożliwa jest taka zmiana? Dla mnie jednoznaczna byłaby wtedy, jeśliby się komisja na ten temat wypowiedziała i wtedy byśmy, pani przewodnicząca, wiedzieli w sposób zdecydowany.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie mamy też takiej możliwości, żeby nasza Komisja występowała do Unii Europejskiej.

Posel Piotr Polak (PiS):

My nie możemy, tylko...

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie mamy takiego instrumentu.

Posel Piotr Polak (PiS):

Może wystąpić o to rząd.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani radca, bardzo proszę.

Radca w Departamencie Podatków i Opłat Stanowiących Dochód JST MF Anna Pietrzak:

Chciałabym powiedzieć, po pierwsze, chciałabym przypomnieć, że nie tylko ten aspekt unijny, bo my też na bazie prawa polskiego uważamy, że takie zwolnienie nie powinno być wprowadzone. Ponieważ są to podmioty prowadzące działalność gospodarczą, wiemy, ile kosztuje kurs na prawo jazdy, ile kosztują jazdy doszkalające, ile razy ludzie zdają na prawo jazdy. Czyli jest to działalność gospodarcza i raczej jest to działalność opłacalna. Naszym zdaniem, zdaniem Ministerstwa Finansów, mielibyśmy tutaj nieuzasadnione różnicowanie podmiotów gospodarczych, wprowadzając takie zwolnienie.

Natomiast jeśli chodzi o notyfikację, to tak jak mówię, przepis unijny, który dopuszcza te zwolnienia i ulgi, naszym zdaniem, jest jasny i jego dyspozycja w tym przypadku nie jest spełniona, ale powiedziałam o modyfikacji w sensie takim, że ostateczne rozstrzygnięcie należałoby do komisji. Natomiast jest to proces bardzo długotrwały, minimalny termin określony w przepisach proceduralnych Unii, to jest 18 miesięcy, ale od zebrania wszystkich materiałów. Czyli najpierw praktycznie odbywa się to tak, że jest to wymiana pism, czasami wielomiesięczna, czasami nawet kilkuletnia i potem dopiero zaczyna się właściwe postępowanie, które trwa 18 miesięcy, a które jeszcze w międzyczasie może

być zawieszane, terminy mogą być przedłużane. Jest to proces, trzeba się przygotować praktycznie na proces wieloletni, a tak jak powiedziała pani przewodnicząca, nie jest to tak istotna sprawa, która uzasadniałaby wszczęcie takiego postępowania w kontekście, naszym zdaniem, jasności tego przepisu art. 6 ust. 2 lit. b, który zakazuje, tak go interpretujemy, zakazuje tego typu zwolnienia.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Ja użyję jeszcze jednego argumentu, petycję mieliśmy w poprzedniej kadencji, dwa lata temu, zupełnie inny rząd dokładnie w ten sam sposób odpowiedział nam na tę petycję. Jeśli mamy 300 petycji rocznie, to starajmy się rozwiązywać problemy tam, gdzie się je da rozwiązać, a nie kręcimy się w miejscu, w którym już drugi rząd mówi o tym, że argumenty podniesione w petycji są niekonieczne do zrealizowania.

Jeśli pan poseł podtrzymuje swoje stanowisko, to ja przeprowadzę głosowanie. Podtrzymuje pan, tak? Dobrze. Proszę w takim razie... Możemy głosować ręcznie? Myślę, że nie ma problemu.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, abyśmy nie uwzględnili żądania zawartego w treści tej petycji? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

3 głosy za, 1 głos przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czyli nie uwzględniamy żądania zawartego w treści tej petycji. Dziękuję pięknie. Na tym kończymy tę petycję.

Został nam ostatni punkt, bardzo ważny, albowiem mamy tutaj rozpatrzyć odpowiedź ministra obrony narodowej na dezyderat nr 18 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny. Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela resortu.

Radca w Departamencie Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej płk Lesław Kucza:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pułkownik Kucza, Ministerstwo Obrony Narodowej. Faktycznie w dniu wejścia w życie ustawy o obronie Ojczyzny mieliśmy dwa sposoby jakby powołania byłych funkcjonariuszy innych służb mundurowych do zawodowej służby wojskowej. Jedna ścieżka, droga była taka, że funkcjonariusz zwalniał się z poprzedniej służby i został powoływany do zawodowej służby wojskowej na ogólnych zasadach. Druga ścieżka, którą ustawa wprowadziła jakby w życie, jest taka, że następuje przeniesienie funkcjonariusza do pełnienia zawodowej służby w uzgodnieniu z odpowiednimi ministrami, z ministrem spraw wewnętrznych lub z ministrem sprawiedliwości, w zależności pod którego ministra ta służba podlega.

Faktycznie funkcjonariusze innych służb mundurowych, którzy byli przeniesieni, czyli za zgodą właściwych ministrów, byli lepiej traktowani, ponieważ okres pracy w poprzednich służbach był zaliczany i jest zaliczany do wszystkich uprawnień żołnierzy. Natomiast trochę inaczej byli traktowani byli funkcjonariusze, którzy zwolnili się z poprzedniej służby i zostali powołani do zawodowej służby wojskowej. W tym przypadku te okresy służby w poprzednich służbach nie były uwzględniane między innymi do należności finansowych.

Minister obrony dostrzegł ten problem i w ubiegłym roku w ustawie z dnia 17 sierpnia 2023 r. o zmianie ustaw Agencji Mienia Wojskowego oraz innych ustaw tę sprawę uregulowaliśmy, dodając w art. 138 ust. 2, w myśl którego okresy służby w innych służbach, w innych informacjach mundurowych są zaliczane do okresów uprawniających do świadczeń pieniężnych tak jak żołnierzy zawodowych. Innymi słowy, okres w innych służbach mundurowych jest dzisiaj traktowany na takich samych zasadach jak okres służby wojskowej.

W moim przekonaniu, to rozwiązanie, które zostało wprowadzone, załatwia problem, który został podniesiony w petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Petycję referował pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę o pańskie stanowisko.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, tak, ja tę petycję referowałem chyba w lutym, to już sporo czasu minęło. Czytając uzasadnienie i odpowiedź pana ministra Pawła Bejdy na nasz dezyderat, zgadzam się z panem pułkownikiem w całej rozciągłości, że już właśnie w sierpniu ubiegłego roku ten postulat, który był w petycji przedstawiony, Wysoki Sejm już go rozstrzygnął. Była stosowna ustawa wprowadzona i od tego czasu, gdy weszła w życie ustawa, już te wszystkie świadczenia i uprawnienia przysługują tym, którzy przechodzą do wojska z innych formacji mundurowych, bez względu na sposób, w jaki do tej służby wojskowej zostali powołani te należności im przysługują. Czyli wszystkie postulaty zostały skonsumowane w tejże ustawie, w nowym ust. 2. Tak?

Radca w Departamencie Kadr Ministerstwa Obrony Narodowej płk Lesław Kucza:

Tak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak jak pan powiedział.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

I to się nazywa skuteczność działania, prawda.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękujemy panu ministrowi i panu pułkownikowi za przedstawienie faktycznie obowiązujących przepisów prawa w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Mam nadzieję, że autor petycji też jest usatysfakcjonowany, bo jego postulaty zostały zrealizowane i już funkcjonują. Dziękuję pięknie. Rozumiem, że przyjmujemy odpowiedź. Bardzo za nią dziękujemy.

W ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia, gości i posłów też. W związku z tym zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.